

Sygn. akt I ACa 1418/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer - sprawozdawca
Sędziowie:	SSA Wojciech Kościołek SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w T.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 16 października 2012 r. sygn. akt IX GC 601/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

I ACa 1418/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. wniosła o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanej (...) spółki z o.o. kwoty 477.992,66 zł z ustawowymi odsetkami od 15 maja 2009 r. tytułem reszty wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 maja 2011 r. [k.177] pozwana wniósł o oddalenie powództwa, ponieważ:

1. zgodnie z trójstronną umową z 4 lutego 2009r. wykonawcy przysługiwało wynagrodzenie od inwestora zastępczego, a nie od pozwanego inwestora,

2. wykonawca wadliwie wykonał zamówione roboty.

W odpowiedzi na sprzeciw [k.472] powód wniósł o oddalenie sprzeciwu, ponieważ pisemne przyjęcie przez pozwanego trzech faktur wystawionych przez wykonawcę pozwanemu jest pisemną zmianą umowy, na mocy której pozwany przejął od inwestora zastępczego obowiązek zapłaty wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo, wyrokiem z dnia 16 października 2012 r., zasądzając koszty postępowania od powoda na rzecz pozwanej w kwocie 12 000zł, po ustaleniu, że w dniu 12 stycznia 2009 r. pozwany zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę o zastępstwo inwestycyjne. W dniu 4 lutego 2009 r. strony tej umowy oraz L.M. (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. zawarły czwórstronną umowę [k.42] na mocy której (...) Sp. z o.o. jako inwestor zastępczy zamówił u L.M. (...) Sp. z o.o. jako generalnego wykonawcy wybudowanie hotelu (§ 9.1). Pozwany jako inwestor zobowiązał się do zapłaty generalnemu wykonawcy wynagrodzenia 12 mln zł płatnego w miarę odbioru poszczególnych etapów (§ 22.1), przy czym generalny wykonawca miał wystawiać faktury inwestorowi zastępczemu, który z kolei miał wystawiać faktury pozwanemu (§ 22.12). Odbiórów robót od generalnego wykonawcy miał dokonywać inwestor zastępczy (§ 22.12), który był uprawniony do przedłużania terminów wykonania (§ 10 p.6), zamawiania robót dodatkowych (§ 12), wykonywania uprawnień z rękojmi w toku odbiorów (§ 20.4) oraz obciążania generalnego wykonawcy karami umownymi i odszkodowaniami (§ 24). Natomiast w razie ujawnienia wad po odbiorze uprawnienia z gwarancji i rękojmi przysługiwały pozwanemu (§ 26). Umowa wchodziła w życie po parafowaniu wszystkich załączników wymienionych w § 38, w tym szczególnie gwarancji należytego wykonania kontraktu (§ 35.3). Zmiana umowy wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 32.1).

Protokołem z 17 marca 2009 r. [k.77] generalny wykonawca przejął od pozwanego teren budowy i rozpoczął roboty. W tym czasie nie istniał jeszcze komplet projektów wykonawczych (zał.1), więc nie mogły być parafowane. Umowa kredytowa (zał.10) nigdy nie została zawarta.

Po wykonaniu części robót generalny wykonawca w dniu 31 marca 2009 r. wystawił pozwanemu dwie faktury (nr (...) [k.80] i 10 [k.30]) na sumę 392.777,50 zł. Gdy pozwany zwrócił uwagę, że faktury należy wystawiać inwestorowi zastępczemu, generalny wykonawca e-mailem z 6 kwietnia 2009 r. [k.192] poprosił o zapłacenie i obiecał, że inwestor zastępczy wystawi faktury pozwanemu na tę sumę. Pozwany zapłacił. Następne faktury (nr (...) [k.31,35,39]) na sumę dochodzoną pozwem powód wystawił w dniu 30 kwietnia 2009 r., ponownie pozwanemu. Prezes pozwanego J. W. (1) potwierdził na fakturach ich odbiór, lecz pozwany nie zapłacił.

Pozwany powołał dyrektora d/s inwestycji M. K. (1), który objął stanowisko w dniu 4 czerwca 2009 r. Pismem z 5 czerwca 2009 r. [k.194] pozwany wypowiedział inwestorowi zastępczemu umowę o zastępstwo inwestycyjne. Pismem z tego samego dnia [k.198] pozwany zawiadomił generalnego wykonawcę, iż zostanie zawiadomiony o wyznaczeniu nowego inwestora zastępczego. Następnie pozwany zwrócił powodowi faktury (...), gdyż powinny zostać wystawione inwestorowi zastępczemu [zeznanie M. K. k.526].

Umową [k.25] i oświadczeniem [k.28] z 18 maja 2010 r. generalny wykonawca przeniósł na powoda roszczenie o wynagrodzenie.

Ponad ustalony stan faktyczny powód wnosil o ustalenie, że generalny wykonawca i pozwany pisemnie zmienili umowę w ten sposób, że generalny wykonawca miał wystawiać faktury pozwanemu. Ścisłej pozwany twierdził, że pisemne potwierdzenie przez pozwanego odbioru faktur oznacza zachowanie pisemnej formy zmiany umowy. Na posiedzeniu 24 kwietnia 2012 r. [k.499] powód wniósł o przesłuchanie członków zarządu generalnego wykonawcy na ustną zmianę umowy co do podmiotu zobowiązanego do zapłaty wynagrodzenia generalnemu wykonawcy, czemu pozwany sprzeciwił się (art. 247 K.p.c.).

Sąd przeprowadził ten dowód na okoliczność rozumienia umowy przez strony oraz znaczenia przyjęcia faktur przez prezesa J. W. [k.524].

L. P. w zeznaniach stwierdził, że generalny wykonawca pierwsze faktury wystawił inwestorowi zastępczemu, a pozwany zapłacił bezpośrednio generalnemu wykonawcy. Następnie pozwany w celu uproszczenia rozliczeń miał zaproponować, aby generalny wykonawca wystawiał faktury bezpośrednio pozwanemu (k.525 39m 40s - 40m 23s). Wersja świadka nie jest zgodna z rzeczywistością. Powód nie przedłożył żadnych faktur wystawionych przez generalnego wykonawcę inwestorowi zastępczemu. Obydwie strony zgodnie twierdzą, że generalny wykonawca od początku wystawiał faktury bezpośrednio pozwanemu, sporne jest, czy zostało to uzgodnione, czy też było jednostronnym działaniem generalnego wykonawcy. Niesporne jest także, że inwestor zastępczy nie wystawił żadnej faktury pozwanemu za roboty budowlane, a musiałby takie wystawić, gdyby generalny wykonawca jemu wystawił faktury. W dalszej części zeznania świadek zmienił opis tych "uzgodnień" i zeznał, że pierwsze faktury wystawione inwestorowi zastępczemu wysłał wyłącznie e-mailami inwestorowi zastępczemu i pozwanemu, który zaproponował ich zmianę poprzez wystawienie inwestorowi zastępczemu, zatem nigdy nie doszło do formalnego wystawienia faktur inwestorowi zastępczemu (48m 5-33s). Świadek twierdził, że e-mailem z 6 kwietnia 2009r. [k.192] wysłał pozwanemu owe pierwsze projekty faktur wystawionych inwestorowi zastępczemu i e-mailem zapewniał, że pozwany następnego dnia otrzyma faktury wystawione pozwanemu przez inwestora zastępczego, a tym samym może już płacić nie obawiając się braku odpowiedniego dokumentu księgowego (52m 5-55s). Ze względu na niekonsekwencje w zeznaniach świadka sąd uznał za bardziej wiarygodną wersję pozwanego, wg której generalny wykonawca bez uzgodnienia od początku wystawiał faktury pozwanemu, a po zwróceniu przez pozwanego uwagi na tę nieprawidłowość generalny wykonawca e-mailem z 6 kwietnia 2009 r. poprosił pozwanego, aby mimo to zapłacił i obiecał, że inwestor zastępczy następnego dnia wystawi faktury przewidziane umową (tj. w sposób dorozumiany obiecał anulowanie własnych faktur wystawionych pozwanemu).

Przede wszystkim zeznania obydwu członków zarządu generalnego wykonawcy L. P. i M. J. potwierdziły, zgodnie z literą umowy z 4 lutego 2009r., że dla generalnego wykonawcy zamawiającym był inwestor zastępczy. Ponadto zeznania nie dają żadnych podstaw do przypisania podpisaniu przez J. W. (1) przyjęcia faktur wystawionych pozwanemu przez generalnego wykonawcę znaczenia pisemnej zmiany umowy. Obydwaj świadkowie zeznawali o ustnych uzgodnieniach. W pozostałym zakresie ustalony stan faktyczny był niesporny.

Zdaniem Sądu Okręgowego jedynym zapisem umowy wskazującym na prawo generalnego wykonawcy, a tym samym powoda na mocy cesji, żądania wynagrodzenia od pozwanego jest § 22.1. Jednakże pozostałe zapisy umowy wskazują, że wyłącznie zobowiązaniem do zapłaty wynagrodzenia generalnemu wykonawcy był inwestor zastępczy. Tak stanowi § 22.12. Ponadto to inwestor zastępczy miał wykonywać uprawnienia z rękojmi w toku odbiorów (§ 20.4) oraz obciążać generalnego wykonawcy karami umownymi i odszkodowaniami (§ 24), a przyjętą powszechnie formą takiego obciążenia jest jego potrącenie z wynagrodzenia. Ponieważ nie doszło do przewidzianej w § 32.1 zmiany umowy w formie pisemnej, powództwo zostało oddalone.

Powód podnosił jeszcze, że na skutek nieparafowania wszystkich załączników umowa nie weszła w życie. Jednakże powód nie żądał dochodzonej sumy tytułem bezpodstawnego wzbogacenia, lecz tytułem przewidzianego w umowie wynagrodzenia. Niesporną wolą stron było wejście umowy w życie najpóźniej z chwilą przekazania generalnemu wykonawcy placu budowy w dniu 17 marca 2009 r. W razie zgodnego z umową wystawienia faktury inwestorowi zastępczemu przez generalnego wykonawcę i pozwanemu przez inwestora zastępczego pozwany miał płacić bezpośrednio generalnemu wykonawcy. Wypowiedzenie umowy o zastępstwo inwestycyjne nie zwolniło pozwanego z tego obowiązku, gdyż na podstawie art. 742 k.c. obowiązkiem pozwanego jest zwolnienie inwestora zastępczego z jego zobowiązań wobec generalnego wykonawcy (tj. obecnie powoda w związku z cesją). Jednakże legitymowanym czynnie do żądania od pozwanego przejęcia długu jest wyłącznie inwestor zastępczy, a generalny wykonawca nie miał roszczeń przeciwko pozwanemu (tak samo wyrok SN z 18 lutego 2004r., V.CK.216/03, Lex 453167). Inwestor zastępczy mógł zbyć przelać swoje roszczenie wobec pozwanego o wynagrodzenie za wykonaną część obiektu, lecz tego nie uczynił, a tym samym generalny wykonawca ma roszczenie tylko przeciwko inwestorowi zastępczemu. Sąd Okręgowy wskazując na nakład pracy pełnomocnika i stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika na kwotę 7.200 zł, to uwzględniając nakład pracy na sporządzenie sprzeciwu i udział w dwóch posiedzeniach oznaczają nakład pracy większy o 2/3 – art. 98 k.p.c.

Wyrok ten zaskarżył apelacją powód wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi okręgowemu.

Powód zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy przez przyjęcie, że strona pozwana nie jest biernie legitymowana w sprawie, czego konsekwencją było nie rozpoznanie jej istoty. Ponadto sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym: przyjęcie, że umowa z 4 lutego 2009 r. weszła w życie podczas gdy nie wszystkie załączniki były parafowane więc nie mogła wejść w życie - § 35.3 umowy; doszło do pisemnej zmiany treści umowy w związku z fakturowaniem – VAT nr (...), (...), (...); z umowy wynika, że pozwany był zobowiązany do płacenia należności; zmiana umowy nastąpiła przez podpisanie w/w faktur przez prezesa zarządu.

Naruszenie prawa materialnego a to: art. 65 § 1 k.c. w zw. z § 22.1 umowy przez uznanie, że wyłącznie zobowiązanym do zapłaty wynagrodzenia cedentowi był inwestor zastępczy gdy z umowy wynika, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty; art. 65 w zw. z § 35.1 umowy przez przyjęcie wejścia jej w życie, gdy wszystkie załączniki nie zostały parafowane, a więc nie wiązała stron pisemna umowa o roboty budowlane; art. 58 § 2 i 3 k.c. w zw. z § 22.12 umowy i art. 353¹ k.c. przez ich niezastosowanie i naruszenie zasad współżycia społecznego; art. 78 § 1 i art. 76 k.c. przez przyjęcie, że nie doszło do zmiany umowy przez przyjęcie faktur.

Naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c. przez selektywną ocenę dowodów, naruszającą zasady logiki i doświadczenia życiowego, w tym mało wnikliwą analizę zeznań świadków i pominięcie okoliczności nie parafowania załączników, zaniechania analizy okoliczności podpisania faktur, nie przesłuchanie prezesa strony pozwanej na te okoliczności; uiszczenie ceny nie należało do inwestora zastępczego a przyjęcie tego jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego; art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wskazanie przepisów mających w sprawie zastosowanie, błędne wyrzeczenie o kosztach postępowania i zasądzenie wynagrodzenia powyżej stawki minimalnej – podwyższenie jej o 2/3.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, przy zasądzeniu kosztów. Pozwany podkreślił stosowanie w sprawie przepisów postępowania w brzmieniu z daty wniesienia pozwu, jak i gospodarczy charakter sprawy. Przedstawił rozumienie umowy i poszczególnych jej regulacji, podkreślił przyjęte zasady rozliczeń. Podniósł, że przed procesem nie kwestionowano wejścia w życie umowy, gwarancja bankowa wpływała na datę przekazania placu budowy. Podkreślił, że członkowie zarządu generalnego wykonawcy wskazali że nie zawarto żadnej innej ustnej umowy, poza pisemną z dnia 4 lutego 2009 r. Przedstawiła strona poglądy prawne w tym co do wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Przed odniesieniem się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, celem oczyszczenia pola rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje na to, że postępowanie zostało wszczęte w dniu 26 kwietnia 2011 r. pozwem w postępowaniu nakazowym pomiędzy podmiotami gospodarczymi, wniesionym do Sądu Okręgowego w Gliwicach, a więc mają do niego zastosowanie rygory procesowe wówczas obowiązujące. Ponadto w okolicznościach faktycznych powód wskazując na powiernicze nabycie wierzytelności od cedenta, objęte wskazanymi fakturami na 1 139 562, 09 zł, z tym że dochodzi części należności z tych faktur. W okolicznościach faktycznych podaje, że wskazane faktury dotyczą należności za roboty budowlane wykonana przez cedenta na podstawie umowy o generalne wykonawstwo z dnia 4 lutego 2009 r. zawartej pomiędzy cedentem będącym generalnym wykonawcą, pozwanym będącym inwestorem i spółką (...) sp. z o.o. jako inwestorem zastępczym. Dodał, że do maja 2009 r. współpraca stron umowy przebiegała harmonijnie. Powód odnosząc się do zarzutów zawartych w sprzeciwie zarzucił pozwanemu niekonsekwencje, gdy powołał się na nie wejście w życie umowy z dnia 4 lutego 2009 r. / k. 474/475 /.

W związku z takimi twierdzeniami faktycznymi powoda Sąd Apelacyjny stwierdza, że wszystkie zarzuty apelacji związane z tym, że cedenta i pozwanego nie łączyła umowa z dnia 4 lutego 2009 r. prowadzą do oddalenia apelacji

jako bezzasadnej, albowiem z twierdzeń powoda wynika wówczas brak legitymacji czynnej tegoż. Powód sam podważa tą argumentacją podstawę swego roszczenia. Podzielenie stanowiska powoda skutkuje stwierdzeniem nieistnienia podstawy wystawienia faktur wskazanej w pozwie, a tym samym brak przedmiotu cesji, czego konsekwencją bez dalszego badania jest oddalenie powództwa i apelacji. Hipotetyczne istnienie faktur z innego tytułu nie było jednak przedmiotem cesji, ani nie było objęte podstawą faktyczną pozwu.

Konsekwencją odrzucenia przedstawionego stanowiska powoda jest celowość rozpoznania dalszych zarzutów apelacji. Sąd Okręgowy oddalając powództwo wskazał na treść regulacji zawartej w § 22. 12 z której wynika, że wyłącznie zobowiązany do zapłaty generalnemu wykonawcy jest inwestor zastępczy, którym nie był pozwany, a nadto nie doszło do pisemnej zmiany umowy.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji – podstawowy i wymieniony jako pierwszy zarzut nie rozpoznania istoty sprawy nie jest zasadny. Sąd Najwyższy między innymi w postanowieniu z dnia 16 listopada 2012 r. III CZ 83/12 / nie publ./ przedstawił rozumienie pojęcia nie rozpoznania istoty sprawy, jako nie orzeczenie przez sąd o istocie sprawy z tej przyczyny, że uwzględnił zarzut braku legitymacji biernej lub czynnej strony. W związku z tym powrócić należy do zarzutów naruszenia prawa procesowego i ocenić zasadność stanowiska Sądu I instancji odnośnie braku legitymacji czynnej powoda. Zarzuty związane z art. 233 § 1 k.p.c.; zarzut związany z nie parafowaniem załączników i wyprowadzaniem stąd konsekwencjami dla istnienia umowy został już omówiony powyżej. Grupa zarzutów związana z podpisaniem i przyjęciem faktur przez prezesa pozwanej spółki. Umowa w § 35 przewiduje i reguluje zasady zmiany umowy i wymaga dla tej czynności formy pisemnej, co oznacza, że strony są zobowiązane do zawarcia umowy o zmianie umowy, co musiałoby zostać udowodnione, oraz nadania tej zmianie formy pisemnej. Analiza zeznań, jak i fakt złożenia podpisu na fakturze nie spełniają tego kryterium i trafnie przyjął Sąd I instancji, że do zmiany umowy nie doszło. Podpis na fakturze w miejscu przewidzianym dla osoby upoważnionej do przyjęcia, odbioru faktury VAT, / np. k. 31 /, nie przesądza o istnieniu wymagalnego roszczenia związanego z treścią faktury, a tym bardziej nie może być interpretowany jako zgoda na zmianę umowy o roboty budowlane w zakresie podmiotu zobowiązanego do regulowania zobowiązań wobec innego podmiotu będącego stroną wielopodmiotowej umowy. Zarzut z art. 233 § 1 k.p.c. dla wywołania skutku wymaga spełnienia szeregu przesłanek, których w apelacji nie wywiedziono, bądź nie dotyczą istoty zarzutu. Zwrócenia uwagi wymaga oparcie rozstrzygnięcia na wykładni umowy o generalne wykonawstwo. Ponadto wymogi zarzutu z art. 233 k.p.c. omówione zostały w szczegółowo wraz z podaniem orzecznictwa w komentarzu do tego przepisu W. Demendeckiego LEX wersja aktualizowana z 2012 r.

Pomijając charakter zarzutu związanego z nie podaniem w uzasadnieniu Sądu I instancji podstawy prawnej orzeczenia Sąd Apelacyjny stwierdza, że orzekając o oddaleniu powództwa nie w każdej sprawie konieczne jest wskazanie podstawy prawnej. Odnosząc się do niniejszej sprawy, stan prawny współtworzy umowa, podstawą oddalenia powództwa są wymienione w uzasadnieniu przepisy umowy stron o generalne wykonawstwo robót budowlanych z dnia 4 lutego 2009 r. regulujące sposób płatności. Odniesienie się do podstawy prawnej wskazanej jako podstawa żądania wystarczająco wskazuje przesłanki prawne orzeczenia. Wybiegając naprzód podstawą oddalenia apelacji jest brak przesłanek dla uwzględnienia zarzutów apelacji z przepisów w niej powołanych. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że zarzuty naruszenia prawa procesowego nie były zasadne ustabilizowało stan faktyczny i pozwala na odniesienie się do zarzutów naruszenia prawa procesowego. Zmiana treści umowy wymaga, podobnie jak jej zawarcie wymaga przeprowadzenia procesu związanego jej zawarciem, w sprawie nie sposób przyjąć rozważania zmiany umowy przez aukcję lub przetarg, brak śladów w dowodach dla możliwości trybu ofertowego, w związku z tym pozostaje rozważenie trybu negocjacji. Ustalony stan faktyczny nie zawiera w tym względzie żadnych przesłanek, a apelacja w zarzutach naruszenia prawa procesowego nie podnosiła żadnych zarzutów dotyczących braku ustaleń związanych z negocjacjami zmiany umowy. Zarzuty dotyczyły wyłącznie interpretacji złożenia podpisu na fakturze jako zmaterializowanego śladu zmiany umowy. Jeszcze raz Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie dowiedziono żadnych uzgodnień, złożenia oświadczenia woli uprawnionej osoby w tym zakresie. W rezultacie art. 78 i 76 k.c. nie mogły zostać naruszone, zastrzeżenie formy dla celów dowodowych dotyczy dokumentowania złożonego oświadczenia woli. Powoływane zdarzenie przyjęcia faktury nie stanowi wymiany dokumentów z art. 78 k.c., faktura nie była nośnikiem treści którą przywołuje powód.

Do zarzutu związanego z art. 65 k.c. i § 35.1 umowy odnoszą się powyżej przedstawione rozważania także z początkowej części wyводу. Zarzut nieważności części czynności prawnej pomiędzy przedsiębiorcami ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, przy nie wymienieniu żadnej z zasad, oraz twierdzeniu, że część należności cedent otrzymał na wcześniejszym etapie współpracy nie jest zasadny. Właśnie w obrocie gospodarczym zasada swobody umów pozwala w procesie inwestycyjnym na ustalone przez strony uregulowanie sposobu płatności. Na marginesie Sąd zauważa, że cedent wystąpił w 2009 r. z wnioskiem o ogłoszenie upadłości pozwanego, powołując się na nie uregulowanie należności z faktur objętych tym postępowaniem, a wniosek oddalono – sygn. VIII GU – 136/09/S, a zażalenie wnioskodawcy oddalono w dniu 5 stycznia 2010 r. – XII Gz 489/09 / k. 344/. Odnosząc się do powołanego w apelacji orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r. IV CSK 478/07 LEX 2038670, w sprawie nie wskazano na czym miała polegać mocniejsza pozycja pozwanego i w czym się przejawiać, nie udowodniono takiej przesłanki, mającej dotyczyć w dodatku jedynie części umowy – art. 6 k.c.

Zarzut naruszenia art. 65 k.c. i § 22.1 umowy; strony umowy uregulowały sposób wypłaty należności w ten sposób, że określono iż Inwestor – pozwany zapłaci Generalnemu Wykonawcy – cedentowi, wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 12 mln zł za wykonanie przedmiotu umowy § 22.1. W tym samym paragrafie jednak strony zastrzegły, że „ należność za poszczególne, przyjęte elementy prac będzie płatna w następujący sposób: - Generalny Wykonawca wystawia fakturę dla Inwestora zastępczego wskazując jego rachunek „. Nie można pominąć także dalszych punktów § 22, a w szczególności punktów 15 i 16 z których wynika, że miejscem doręczenia faktury VAT jest siedziba Inwestora Zastępczego, zaś należność za faktury nastąpi z nie wskazanego w umowie konta na rzecz Generalnego Wykonawcy na podany w fakturze rachunek. Uwzględniając także inne regulacje zawarte w umowie np. weryfikację faktur przez Inwestora Zastępczego/ § 22. 7 /, oraz § 29 stanowiący, że Generalnemu Wykonawcy przysługuje prawo odstąpienia od umowy, w szczególności gdy Inwestor Zastępczy nie reguluje faktur zatwierdzonych przez bank w terminie 30 dni od daty ich płatności, to wykładnia umowy prowadzi właśnie do wniosku, że zobowiązany do regulowania faktur za poszczególne etapy prac był Inwestor Zastępczy. Poza zakresem rozważań pozostaje sposób finansowania inwestycji i jego wpływ na ukształtowanie umowy. Z przedstawionych przyczyn apelacja okazała się nieuzasadniona i uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Apelujący zarzucił także zasądzenie przez Sąd I instancji wynagrodzenia przekraczającego najniższą kwotę wynikającą z § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozp. Min. Spraw. z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za .../ Dz. U. Nr 163, poz. 1368 ze zm. /. Sąd Apelacyjny zauważa, że wynagrodzenie pełnomocnika przy wartości przedmiotu sporu w stawce podstawowej wynosi rzeczywiście 7200 zł, ale uszło uwagi Sądu i strony, że w sprawie Sąd Apelacyjny w Katowicach w dniu 6 września 2011 r. rozpoznał zażalenie pozwanego w przedmiocie zabezpieczenia, zmienił orzeczenie i oddalił wniosek powódki, pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie. / k. 446/. W związku z tym z innych niż podane przez Sąd I instancji przyczyn rozstrzygnięcie o kosztach postępowania okazało się zasadne, i w tym zakresie zarzuty podniesione w apelacji uległy oddaleniu. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w/w rozporządzeniem.